

INFORMATOR

REGULAMIN ZFŚS NA MIARĘ KRYZYSU?

Po kilkunastu spotkaniach zespołu negocjacyjnego, po godzinach wzajemnych przekonywań strony doszły do porozumienia. 27.08 2013 parafowano dokument pod nazwą: REGULAMIN ZFŚS NA ROK 2014.



Pani Dyrektor Personalna AMP S.A.
parafuje Regulamin ZFŚS NA ROK 2014r.

Śledziłam z uwagą negocjacje i jestem zadowolona z efektu końcowego. Z punktu widzenia pracodawcy jest to komfortowa sytuacja, lepiej uzgodnić niż jednostronnie wprowadzać.



Przewodniczący
ZZ HUTNIK
parafuje Regulamin

Uzgodniony Regulamin ZFŚS na 2014 rok jest na miarę środków będących w dyspozycji negocjatorów.

Nigdy nie ma tak, że wszyscy będą zadowoleni, naszym zadaniem było, by tych niezadowolonych było jak najmniej.

Mam nadzieję, że w następnych latach środków do podziału będzie więcej, a wynagrodzenia pracowników będą na takim poziomie, że beneficjentów Funduszu będzie ubywać, mam na myśli przede wszystkim zapomogi z tytułu niskich wynagrodzeń tzw. materialne.

Regulamin ZFŚS opublikujemy na naszej stronie internetowej niezwłocznie po ukazaniu się zarządzenia wydanego przez stosowne władze AMP S.A. Będzie również dostępnych w Zarządach Wydziałowych i Oddziałowych oraz w biurze ZZ HUTNIK.

WSPÓLNY PROTEST WSZYSTKICH POLSKICH CENTRAL ZWIĄZKOWYCH W WARSZAWIE 11-14 WRZEŚNIA 2013r

Forum Związków Zawodowych, (którego ZZ Hutnik jest członkiem) w pierwszym dniu protestów, tj 11 września weźmie udział w pikietach pod resortami: zdrowia, gospodarki, infrastruktury, i spraw wewnętrznych. W kolejnych dniach, tj, 12 i 13 września, planowane są akcje informacyjne przedstawiające przyczyny zawieszenia prac związków zawodowych w pracach Komisji Trójstronnej. W sobotę, 14 września, trzy centrale związkowe spotkają się pod Sejmem. Przejdą też ulicami Warszawy. ZZ HUTNIK bierze udział w pierwszym i ostatnim dniu protestu. Z terenu AMP S.A o/ Dąbrowa Górnicza w sobotę tj. 14 września wyjeżdża autokar z protestującymi hutnikami na warszawską manifestację. Stosowna informacja na str. 2. w ulotce central związkowych.

Platforma chce zabrać pieniądze związkowcom?

Tuż przed wrześniowymi strajkami epatowani jesteście informacjami płynącymi a to z ław sejmowych, a to z mniej lub bardziej wiarygodnych źródeł. Wszyscy na wyścigi liczą ile to pracodawców kosztują Związki Zawodowe. Przycichły natomiast informacje o kosztach działalności partii politycznych, biur poselskich i senatorskich itp.

....Jaka jest prawda widziana okiem związkowca? Może i kosztujemy, wszystko kosztuje. Kosztuje w miarę poukładanie stosunków pracowniczych w zakładach gdzie działają Związki Zawodowe. Dla pracowników najemnych korzyści są niewymierne. Widać to na przykładach firm gdzie nie ma organizacji społecznych. Czy władza będzie dalej brnąć w ślepej uliczce i będzie z nami rozmawiać? Czy postawi na konfrontację? Zobaczmy.

2013 nr 07/13
NUMER
ZAMKNIĘTO:
02.09.13r

HUTNIK Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników AMP S.A z siedzibą w Dąbrowie Górniczej. Al. J. Piłsudskiego 92 DAMM – 4 p. 017 Tel. (32 776 68 62 ze Spółek 44 6862 email:mzzprchk@gronet.pl, adres strony internetowej: WWW.zzhutnik.pl o/Sosnowiec: Tel.32 736 16 72 wew.1672, e-mail:jaszpicki@wp.pl o/Świętochłowice: Tel. 32 774 39 05, e-mail:pawel.mazurek@arcelormittal.com

DLACZEGO ZWIĄZKI ZAWODOWE ORGANIZUJĄ PROTEST?

DOMAGAMY SIĘ RZECZYWISTEGO A NIE POZOROWANEGO DIALOGU SPOŁECZNEGO:

w założeniach Trójstronna Komisja miała być miejscem prezentacji propozycji pracodawców, rządu i związków zawodowych ich negocjacji i poszukiwania wspólnego stanowiska.

Obecnie dialog to fikcja!

Rząd wykorzystuje Trójstronną Komisję do firmowania swoich rozwiązań bez jakichkolwiek negocjacji. Nie podejmowane są prace nad postulatami zgłaszanymi przez związki zawodowe.

ŻĄDAMY:

- wycofania antypracowniczych zmian w Kodeksie Pracy,
- przyjęcia ustawy wymuszającej szybszy wzrost płacy minimalnej,
- wycofania się z wprowadzonego podwyższenia wieku emerytalnego,
- pełnego wykorzystania środków finansowych przewidzianych na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu,
- podniesienia progów dochodowych upoważniających do świadczeń rodzinnych i socjalnych,
- ograniczenia stosowania „śmieciowych” umów o pracę,
- pakietu zmian poprawiających funkcjonowanie ochrony zdrowia oraz dostępu do bezpłatnej edukacji,
- pełnej realizacji pakietu antykryzysowego z 2009r, rząd nie podjął spraw korzystnych dla pracowników.

TYLKO RAZEM JESTEŚMY SILNI !!!

PRZYŁĄCZ SIĘ DO
WSPÓLNEGO PROTESTU WSZYSTKICH POLSKICH CENTRAL ZWIĄZKOWYCH
W WARSZAWIE

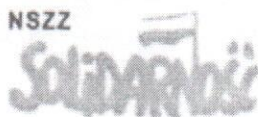
11-14 WRZEŚNIA 2013 r.

*W celu uzyskania informacji na temat możliwości, godziny i miejsca skontaktuj się z najbliższą jednostką związków zawodowych w swoim regionie. Wszystkie kontakty dostępne na stronach:

www.fzz.org.pl

www.solidarnosc.org.pl

www.opzz.org.pl



Hutnik na krańcach świata, czyli kolejna rowerowa wyprawa Waldka Maliny

Kolejny raz mamy przyjemność zamieścić dziennik podróży i fotografie z wyprawy rowerowej naszego związkowego kolegi z AMP/Sosnowiec. Tym razem Waldek Malina obrał za cel podróży Gruzję. Gratulujemy wytrwałości i odwagi. Dziennik podróży:



Dzień przed wyjazdem

Zaczyna się straszna nerwówka pakowanie roweru i bagażu wszystko jest nie tak - bagaż za ciężki, torba niewymiarowa w końcu po odrzuceniu mniej przydatnych rzeczy i docisnięciu torby wyruszam z kolegami na lotnisko. Odprawa i po krótkiej chwili startujemy, przygoda się zaczyna.

Dzień pierwszy

Szczęśliwe lądowanie, ale potem już gorzej - pani celniczka czepia się zdjęcia w paszporcie, na którym mam wąsy i uparcie twierdzi, że to nie ja. Czas mija, moje tłumaczenia, że zgoliłem nie pomagają, przychodzi jakiś starszy stopniem i żąda innego dokumentu, na szczęście mam dowód i po okazaniu zostaje w końcu przepuszczony dalej. Paczka z rowerem już na taśmociągu, rozpoczynam składanie, ciągle ktoś podchodzi, zagaduje, dla nich sensacja a mnie się trzęsą ręce. W końcu rower poskładany pora ruszać, pedałuję w stronę centrum miasta, flagi powiewają (oczywiście gruzińska i polska), samochody trąbią, kierowcy pozdrawiają jest fajnie i miło. Wymiana waluty w najbliższym banku i pierwszy posiłek, czyli chaczapuri, taki placek z słonym serem. Już wyjechałem z miasta, kieruje się zgodnie z moim planem w kierunku gór, które już mającą na horyzoncie. Jest zjazd z głównej drogi i kończy się asfalt. Fajnie się jedzie cisza i spokój, ale trzeba myśleć o noclegu, pytam w jakimś sklepiku mijanym po drodze i długo nie czekam na zaproszenie do domu od pani sklepowej. Mogę się w końcu się odświeżyć i przebrać, a po chwili dostaje zaproszenie na kolację- tego się nie spodziewałem muszę przyznać. Jedzenie proste - ser, chleb, kiełbasa, miód, itp., ale wszystko wyjątkowo smaczne. W trakcie kolacji staram się odpowiadać na pytania dotyczące mojej rodziny, mego kraju itd., wszystko ich interesuje. Czas leci, pora spać i tak mija pierwszy dzień.

Dzień drugi

Wstaje wyspany, szybka toaleta (i pierwsza nauka załatwiania się w pozycji na „Małysza”, cóż gazety poczytać w kibelku się nie da), zaproszenie na śniadanie, pamiątkowe zdjęcia i rozdanie drobnych prezentów (pieniędzy za nocleg i gościnę za nic nie chcieli wziąć) i wyruszam dalej. Słoneczko mocno grzeje, widoki wspaniałe, więc mozolnie pedałuję do przodu. Nie jest łatwo, droga kamienista często pod górkę, ale jakoś jadę. Po jakiś 40 km wyjeżdżam do miasteczka, więc pora na posiłek, zamawiam chinkali, czyli słynne gruzińskie pierogi - niebo w gębie. W końcu docieram do Boriomi, słynnego uzdrowiska i tu postanawiam znaleźć nocleg. Niestety to jednak miasto, a w hotelach spać nie będę, więc zjeżdżam do jakiegoś lasu, rozbijam namiot, rower przywiązuję do nogi, gaz pieprzowy do ręki i zasypiam i tak mija dzień drugi.

Dzień trzeci

Noc minęła spokojnie, choć ktoś się kręcił obok namiotu, ale nie zaczepiali. Pakuje się i ruszam zwiedzać uzdrowisko - ładne, ale widać, że lata świetności ma już za sobą, więc trochę fotek, łyk tej słynnej wody mineralnej (przypomina naszą z Kudowy Zdroju) i jadę sobie dalej w kierunku Vardzi, gdzie znajduje się skalne miasto, zabytek wart zboczenia około 100 km z trasy. Droga asfaltowa, ale ruch mały, po drodze wiele twierdz i zamków, niektóre w bardzo dobrym stanie, jak już tu jestem to korzystam i zwiedzam na potęgę. Czas płynie, widzę, że nie zdążę już dojechać do celu, więc postanawiam gdzieś zanocować. Pierwsza lepsza chata, pytam sympatycznych nastolatków o możliwość rozbicia namiotu, nic nie rozumieją ani po rusku ani angielsku. Jest jeszcze starsza babcia, ale ona o dziwo po rusku też nic nie kuma. Jedna z nastolatków gdzieś dzwoni, po czym podaje mi telefon, ktoś pyta, kto ja jestem i co chce, więc tłumaczę jak umiem, o co mi chodzi. Widać dobrze mi poszło, bo już nocleg w domku jest. Jest i kolacja, potem pogawędka z gospodynią i jej wnuczką, pora spać - i już po trzecim dniu.

Ciąg dalszy w następnym numerze.

HUMOR

Mąż pyta się żony:

- Kochanie powiedz czy ty mnie kiedykolwiek zdradziłaś?
- Nie, nigdy w życiu...
- Ale tak na prawdę?
- No tak, zdradziłam cię 3 razy...
- Kiedy był ten pierwszy raz, kiedy mnie zdradziłaś?
- Pamiętasz jak chciałeś wziąć pożyczkę, żeby otworzyć własną firmę i żaden bank nie chciał ci jej udzielić. I któregoś dnia przyszedł do nas dyrektor jednego z banków i dał ci te pieniądze bez żadnych pytań...
- Och, kochanie zrobiłaś to dla mnie? A kiedy był ten drugi raz kiedy mnie zdradziłaś?
- Pamiętasz jak byłeś ciężko chory i umierałeś a żaden lekarz nie chciał podjąć się twojej operacji? I wtedy przyszedł ten jeden lekarz, który zoperował cię bez żadnych pytań i to dzięki niemu jesteś w tak dobrej formie...
- Och kochanie zrobiłaś to dla mnie? Na prawdę ci dziękuję, kocham cię jeszcze bardziej. A kiedy był ten trzeci raz, kiedy mnie zdradziłaś?
- Pamiętasz jak kiedyś chciałeś zostać prezesem klubu golfowego i brakowało ci tych 54 głosów...

rubin
studio odnowy biologicznej



Mikrodermabazja diamentowa
Pielęgnacja twarzy
Pielęgnacja dłoni i stóp
Manicure japoński
Stylizacja paznokci
Peeling migdałowy
Odmładzanie ultradźwiękami

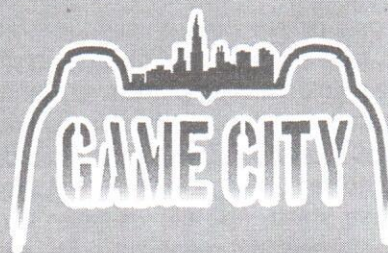
ul. Modrzejowska 26, Sosnowiec
tel: 782 163 877 / 660 712 658

www.rubinstudioodnowy.pl

ZŁOTA MYŚL

*„Prawdziwa podróż
odkrywcza nie polega
na szukaniu nowych lądów,
lecz na nowym spojrzeniu”.*

Marcel Proust



GRY I AKCESORIA NA KONSOLE
PS2, PSP, PS3, XBOX360, NintendoDS, Wii

SPRZEDAŻ
NOWOŚCI I GRY UŻYWANE W BARDZO DOBREJ CENIE
SKUP
KUPIMY OD CIEBIE KAŻDĄ GRĘ
WYMIANA
PRZYJDŹ ZE SWOJĄ GRĄ I WYMIEN JĄ NA NOWĄ
SERWIS
ZEPSUŁA CI SIĘ KONSOLA?
PRZYJDŹ DO NAS – NAPRAWIMY JĄ

www.gamecity.com.pl

tel.: 501 291 586 tel.: 664 170 963

Nowo otwarty sklep w Dąbrowie Górniczej ul. Adamieckiego, Targ Merkury,
lokal na piętrze, naprzeciwko VideoWorld

„INFORMATOR”: pismo ZZ HUTNIK. Oddział Dąbrowa Górnicza redaguje zespół: DAMM 4 pok.17 tel. 32 776 68-62
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam.
